

sygn. akt I ACz 1228/12

POSTANOWIENIE

dnia 4 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Rusin

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2012 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. S.

przeciwko R. S.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek zażalenia strony powodowej na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie, I Wydział Cywilny, z dnia 15 czerwca 2012 r., sygn. akt IX GC 123/12

postanawia

oddalić zażalenie.

sygn. akt I ACz 1228/12

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 4 września 2012 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie, IX Wydział Gospodarczy, postanowieniem z dnia 15 czerwca 2012 r., sygn. akt IX GC 123/12, oddalił wniosek powódki D. S. o przyznanie pełnomocnika z urzędu. W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy wskazał, że wniosek strony o ustanowienie wykwalifikowanego pełnomocnika z urzędu winien być uwzględniony tylko wtedy, gdy strona nie jest w stanie ponieść kosztów wynagrodzenia takiego pełnomocnika, a jednocześnie z uwagi na nieporadność strony, skomplikowany charakter sprawy albo faktyczną niezdolność strony do samodzielnego działania zachodzi potrzeba udzielenia jej pomocy w prowadzeniu sprawy. W ocenie Sądu Okręgowego ta druga przesłanka nie została spełniona, gdyż dotychczasowe działania powódki w sprawie świadczą o tym, iż jest ona w stanie prowadzić ją samodzielnie. W szczególności sąd zwrócił uwagę, że powódka sama przygotowała pozew, reagowała w terminie na wezwania sądu do uzupełnienia jego braków formalnych, a także samodzielnie przygotowała wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, który został uwzględniony. Poza tym sąd I instancji zauważył, że w złożonym wniosku powódka nie wskazała, aby pomoc pełnomocnika była jej potrzebna ze względu na skomplikowany charakter sprawy albo ze względu faktyczną niezdolność powódki do samodzielnego w niej działania.

Powyższe postanowienie zostało zaskarżone zażaleniem przez powódkę, która podniosła, że pomoc profesjonalnego pełnomocnika jest jej niezbędna, gdyż nie jest w stanie przypisać we właściwy sposób odpowiedzialności stronie pozwanej. Nie ma także rozeznania w przepisach prawnych, przez co nie rozumie, dlaczego niniejsza sprawa nie jest rozpatrywana łącznie z inną sprawą, mimo iż powódka wniosła o ich połączenie. Powódka wniosła o przyznanie jej pełnomocnika z urzędu.

W piśmie z dnia 26 lipca 2012 r. powódka wyjaśniła dodatkowo, że sprawa jest dla niej skomplikowana pod względem faktycznym i prawnym, w szczególności nie orientuje się ona w podstawach prawnych odpowiedzialności pozwanych przez nią osób.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne.

Trafne jest stanowisko sądu I instancji, wedle którego sam fakt, iż strona ze względu na swoją trudną sytuację materialną nie jest w stanie wyłożyć środków potrzebnych na wynagrodzenie pełnomocnika z wyboru, nie powinien prowadzić do niejako automatycznego przyznawania takiej stronie pełnomocnika z urzędu. Art. 117 §5 k.p.c. nakazuje bowiem sądowi uwzględnić wniosek strony o ustanowienie pełnomocnika z urzędu tylko, jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego w danej sprawie można uznać za potrzebny. Potrzeba udzielenia profesjonalnej pomocy prawnej stronie zachodzi zaś przede wszystkim w sytuacji, gdy strona ta jest nieporadna, przez co należy rozumieć sytuację, w której strona nie potrafi w zrozumiałym i poprawnym sposób przedstawić swojego stanowiska procesowego oraz nie ma podstawowej orientacji w regułach rządzących procesem cywilnym, w związku z czym nie można zasadnie oczekiwać, iż pouczenia sądu udzielane w trybie art. 5 k.p.c. będą wystarczające dla zapewnienia tej stronie odpowiedniej wiedzy o możliwych i celowych czynnościach procesowych. O potrzebie przyznania pełnomocnika z urzędu można też mówić wtedy, gdy strona wprawdzie nie jest nieporadna, jednakże sprawa ma na tyle skomplikowany pod względem prawnym lub faktycznym charakter, że jej właściwe prowadzenie wymaga pogłębionej wiedzy prawniczej. Wreszcie, potrzeba ustanowienia pełnomocnika z urzędu istnieje wtedy, gdy strona (np. ze względu na chorobę) nie jest w stanie samodzielnie prowadzić sprawy, w szczególności stawiać się na kolejne terminy rozpraw.

Nie jest w pełni przekonywający wywód Sądu Okręgowego, wedle którego wniosek o prezentowaniu przez powódkę odpowiedniego poziomu wiedzy potrzebnej do samodzielnego prowadzenia sporu sądowego można oprzeć na samym fakcie zastosowania się tej strony do wezwań sądu albo poprawnego wypełnienia przez nią formularza oświadczenia o stanie majątkowym i rodzinnym. Należy bowiem zauważyć, że formularz ten został skonstruowany w sposób możliwie jak najprostszy tak, aby mogła go wypełnić również osoba niemająca praktycznie żadnego rozeznania w przepisach prawa. Istotne jest również to, że wypełnienie takiego formularza polega na zwykłym zdaniu relacji ze stanu własnego majątku, sytuacji rodzinnej, źródłach uzyskiwanych dochodów i niezbędnych wydatkach na utrzymanie. Poradzenie sobie przez stronę z takim zadaniem w żadnym stopniu nie świadczy o tym, iż jest ona odpowiednio zaradna, dzięki czemu przy ewentualnej, w razie uzasadnionej potrzeby, pomocy sądu będzie w stanie sprawnie prowadzić swoją sprawę. Również reagowanie przez stronę na wezwania sądu dotyczące uzupełnienia braków formalnych składanych pism wskazuje najwyżej na to, że strona potrafi zrozumieć kierowany do niej komunikat i wykonać w określonym terminie stosunkowo proste zalecenie. Takie zachowanie strony wcale nie musi się jednak przekładać na umiejętność odpowiedniej obrony swoich interesów w procesie.

Stosunkowo najpewniejsze wnioski co do poziomu orientacji strony w zasadach regulujących postępowanie cywilne można natomiast wyciągnąć na podstawie treści składanych przez nią osobiście pism procesowych. Pisma te w przypadku powódki są na tyle komunikatywne i jasne, że na ich podstawie można bez przeszkód określić, czego domaga się powódka i z jakich okoliczności wywodzi swoje roszczenia. Również treść pisma powódki stanowiącego odpowiedź na wezwanie sądu dotyczące sprecyzowania żądania pozwu wskazuje na to, iż powódka ma dobrą orientację w przedmiocie procesu. Wydaje się zatem, że powódka jest w stanie zrobić właściwy użytek z pouczeń sądu w trybie art. 5 k.p.c. dotyczących czynności procesowych i dzięki temu we własnym zakresie prowadzić spór. Co się zaś tyczy kwestii podnoszonych przez powódkę w treści zażalenia, wskazać należy, że niezastosowanie się sądu do oczekiwania powódki odnośnie połączenia pewnych spraw nie może przesądzać o tym, iż powódce potrzebny jest pełnomocnik z urzędu. Powódka nie bierze bowiem pod uwagę, że przyczyną takiego stanu rzeczy wcale nie musi być jej rzekoma nieporadność w formułowaniu stanowiska procesowego, gdyż sytuacja taka może również dobrze wynikać z faktu, iż sąd nie jest w danych okolicznościach sprawy zobligowany uczynić zadość oczekiwaniom powódki. Właściwe zaś przypisanie stronie pozwanej odpowiedzialności stanowi zagadnienie o charakterze ściśle prawnym, w związku z czym zauważyć należy, że strona nie ma obowiązku przedstawiać swojego stanowiska w kwestii wykładni przepisów prawa,

które winny znaleźć zastosowanie w danej sprawie. Proces cywilny opiera się bowiem na zasadzie, że sąd zna prawo, a zatem jest zobligowany je zastosować także w wypadku, gdy strona nie przedstawi żadnego wywodu prawnego dotyczącego swoich żądań.

Podsumowując powyższe uwagi stwierdzić należy, że sama obawa strony przed samodzielnym udziałem w procesie cywilnym wynikająca z nieposiadania pogłębionej wiedzy prawniczej nie może stanowić wystarczającej podstawy do przyznania stronie pełnomocnika z urzędu. W takiej bowiem sytuacji znajduje się znakomita większość osób będących stronami rozmaitych spraw sądowych. W tym stanie rzeczy sytuacja danej strony musi charakteryzować się pewną wyjątkowością w stosunku do tak rozumianej przeciętnej, aby uzasadnione było obciążanie podatników kosztami udzielonej jej z urzędu pomocy prawnej. Stwierdzić jednak należy, że jak do tej pory w sprawie niniejszej nie ujawniły się okoliczności uzasadniające ustanowienie dla powódki pełnomocnika z urzędu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. i art.397 §2 k.p.c.